Cena 10 złotych



START

Rok III | Kraków, dnia 29 września 1947 | Nr. 74 (187)

Grzelak (Tramwaj-Łódź)

zwycięzcą w wyścigu kolarskim dookoła Polski

W poszczególnych etapach zwycięzcami byli: Rzeźnicki (SKP), Wrzesiński (ZZK, Warszawa), Siemiński (Elektryczność Warszawa), Grymkiewicz (ŁKS)

Zwycięzca wyścigu nie wygrał ani jednego etapu, ani jednego lotnego finiszu

(Od własnego wysłannika)

Wyścig „Dookoła Polski" zakończony został po 4-ch etapach w Warszawie. **Zwyciężył nieoczekiwanie młody kolarz łódzki,** który na poszczególnych etapach zajmował następujące miejsca: w I-szym — 9, w II-gim — 6, w III-cim — 10-te, w IV-tym — 8.

Grzelak nie zwyciężył więc w żadnym etapie, co więcej nie wygrał żadnego z wielu lotnych finiszów, lecz jadąc regularnie, a przy tym dość szczęśliwie), (jego rywale mieli po kilka defektów), **znajdował się na każdym etapie w pierwszej dziesiątce,** co zapewniło mu w końcowej klasyfikacji **10 sek. przewagi nad najgroźniejszym kandydatem do zwycięstwa — Napierałą (zajął 3-cie miejsce).**

Również nieoczekiwanie **uplasował się na II-gim miejscu Stolarczyk (Naprzód, Ruda Pabianicka), będąc lepszym od Napierały o 7 sek.**

Drugi z faworytów wyścigów, łodzianin **Pietraszewski,** leader 2-ch kolejnych etapów z Częstochowy do Łodzi i z Łodzi do Warszawy, zajął w ogólnej klasyfikacji **15-te miejsce,** na co bez wpływu był fakt, że na metę w Warszawie przybył **Pietraszewski** na pożyczonym rowerze po defekcie swojego w okolicach Sochaczewa tj. 60 km od mety.

Oceniając retrospektywnie wyścig, trzeba przeprowadzić pewien zasadniczy podział kolarzy na 2 grupy.

Pierwszą tworzą zaawansowani i rutynowani, drugą nowicjusze, którzy w tym wyścigu przeszli „pierwszy chrzest bojowy". Ci starsi, rutynowani mieli „ciężką orkę w tym sezonie". Startowali dużo i w ciężkich konkurencjach, podczas gdy młodzi kolarze na ogół unikali startów i do wyścigu stanęli w pełni sił.

Rzecz charakterystyczna, że ci młodzi jechali bardzo ostrożnie i unikali „rozrabiania wyścigu", a tempo nadawali zawsze starsi „klasowi" kolarze.

Żaden z młodych nie porwał się nigdy na ucieczkę, natomiast skorzy byli do pościgów.

Kiedy n. p. w II-gim etapie dwójka **Pietraszewski—Grzelak zdobyła 4 km przewagi nad czołówką,** wówczas pościg nastąpił w chwili, gdy do czołówki dociągnął **Napierała,** jadący samotnie około 50-ciu km trasy.

Również w końcowym etapie **Napierała** był tym, który wskutek defektu musiał doganiać czołówkę przez blisko 50 km., natomiast

BOHATEREM JAZDY OD STARTU DO METY BYŁ ZWYCIĘZCA III-GO ETAPU SIEMIŃSKI.

Inna rzecz, że „kalkulatorzy" wykombinowali, że Siemiński nie może im zagrozić, dlatego woleli pilnować się wzajemnie, niż ruszyć w pogoń za jadącym wspaniale kolarzem „Elektryczności".

IV-ty i ostatni etap rozegrany na trasie **Łódź—Warszawa,** przyniósł następującą kolejność na mecie: **1) Grymkiewicz 3,29,58, 2) Kapiak 3,29,58, 3) Łazarczyk 3,30,02, 4) Rzeźnicki, 3,30,03, 5) Siemiński 3,30,04, 6) Nowoczek, 7) Mich, 8) Grzelak, 9) Czyż, 10) Stolarczyk, 11) Wandor, 12) Kudert, 13) Wrzesiński, 14) Napierała, 15) Paprocki.**

Od samego startu w Łodzi, urwała się naprzód czołówka złożona z 17-tu kolarzy, tym razem był również zwycięzca dzisiejszego etapu, leader biegu **Pietraszewski, Grymkiewicz, Kapiak, Łazarczyk i t. d.,** — niestety po 11 km odpadł z tej grupy **Napierała,** podciągnął dopiero pod Sochaczewem, zaś za następnych kilka chwil po 40 km przed metą **Pietraszewski** zmuszony był wysiąść ze swojego roweru (poważny defekt) i dopiero po chwilowym namyśle zdecydował się kontynuować wyścig na pożyczonym rowerze.

Na ulicach Warszawy, czołówka rozegrała między sobą bardzo zaciętą walkę.

Na stadion wpadł pierwszy **Rzeźnicki,** niestety przewrócił się on przed wjazdem na tor i wówczas minął go Grymkiewicz.

Na podstawie klasyfikacji wszystkich 4-ch etapów, zwycięzcą ogólnym został **Grzelak, uzyskując łączny czas 17 godzin, 13 min., 11 sek., 2) Stolarczyk, 3) Napierała, 4) Wojcieszek, 5) Paprocki, 6) Kapiak, 7) Nowoczek, 8) Czyż, 9) Wygięda, 10) Wandor, 11) Grymkiewicz, 12) Siemiński, 13) Łazarczyk, 14) Rzeźnicki, 15) Pietraszewski.**

Jak widzimy więc, w pierwszej 10-tce znalazło się 3-ch kolarzy Ruchu, 2-ch przedstawicieli Warszawy (Elektryczność i Sarmata), 3-ch przedstawicieli Łodzi (Tramwaj, **PKS** — Dziewiarski i **ŁKS**)), jeden przedstawiciel Krakowa (Legia) Wandor i jeden przedstawiciel Naprzodu z Rudy Pabianickiej.

W klasyfikacji drużynowej **I-sze miejsce zdobył „Ruch" 3 [illegible],18, 2) „Elektryczność" 34,36,39, [illegible] Ł. K. S. I., 4) Ł. K. S. II., 5) Sarmata, 6) Legia, 7) Milicyjny K. S., 8) S. K. P., 9) Victoria, 10) K. K. S., 11) Broń.**

Prezes KOZPN-u Filipkiewicz członkiem PZPN-u

Od chwili rezygnacji płk. Reymana ze stanowiska kapitana sportowego Polskiego Związku Piłki Nożnej, Kraków nie miał swego reprezentanta w PZPN-ie w Warszawie i dlatego kontakt Krakowa z Warszawą był dość luźny.

Ostatnio jednak Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej dokoptował na członka zarządu prezesa Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej mgra Stanisława Filipkiewicza.

Cracovia-Radomiak 2:0 (1:0)

Zwolennicy piłki nożnej zmuszeni zostali ubiegłej niedzieli do podzielenia się na dwie grupy, ze względu na to, że w dniu tym i o tej samej porze odbywały się w Krakowie dwa ostatnie mecze z cyklu rozgrywek o wejście do ekstraklasy państwowej. Ci, którzy wybrali mecz na boisku Cracovii, sądząc, że będą obserwatorami sporej porcji bramek, a co za tym idzie i ciekawej gry swego pupila, rozczarowali się gorzko.

Forma Cracovii, w jakiej oglądamy ją już od szeregu tygodni, przypomina formę wiosenną tej drużyny. Jakkolwiek w ciągu całego meczu przeważała zdecydowanie Cracovia (na co zresztą wskazuje stosunek rogów 9.1), to jednak zupełna impotencja i bezradność pod bramką przeciwnika jest główną wadą ataku białoczerwonych.

O ile do przerwy mecz obfitował w cały szereg pięknych i przemyślanych akcji, to po przerwie nic się nie kleiło, a prawie każdy strzał jej zawodników szedł w aut.

Do meczu tego drużyny wystąpiły w następujących składach:

CRACOVIA: Rybicki, Gędłek, Glimas, Jabłoński I, Parpan, Mazur, Szeliga, Jabłoński II, Szewczyk, Różankowski, Bobula.

RADOMIAK: Ciupa, Szewczyk, Adamczyk, Malaczewski, Rusinowicz, Kopeć, Czachor II, Gniewek, Czachor I, Więcaszek, Sułek.

Jeśli chodzi o wyróżnienie poszczególnych graczy, to w Cracovii na normalnym poziomie zagrali: **Parpan, Gędłek, i Rybicki.**

Ten ostatni jakkolwiek b. mało zatrudniony, błysnął wspaniałą formą przy trzech kapitalnych paradach, wykazując w nich szybką orientację i odwagę.

Z drużyny gości natomiast wyróżnić należy przede wszystkim bramkarza **Ciupę** oraz **Czachora I i Więcaszka,** którzy od czasu do czasu inicjowali groźne wypady pod bramkę krakowian, likwidowane jednak skutecznie przez dobrze usposobione w tym dniu trio obronne Cracovii.

Czachor II na lewym skrzydle nie pokazał nic specjalnego, coby mogło wpłynąć na udział jego w reprezentacji.

PRZEBIEG GRY:

Mecz rozpoczął się niebezpiecznym atakiem Radomiaka, zakończonym wspaniałym strzałem **Więcaszka.** Tutaj **Rybicki** wypiąstkował piłkę i w wspaniałym podskoku chwycił ją.

Pierwsze minuty zapowiadają bardzo interesującą i zaciętą walkę oraz obfitującą w bardzo niebezpieczne akcje po ładnych wypracowaniach, zwłaszcza pod bramką gości.

W 5 min. z podania **Szewczyka, Szeliga** uzyskuje prowadzenie. Dalej następuje cały szereg strzałów na aut lub ponad bramkę.

W 11 min. **Bobula** sprytnie z tyłu odbiera piłkę obrońcy i z trudnego kąta strzela **obok słupka.**

W kilka minut później tenże sam gracz pięknie przerzuca piłkę do **Różankowskiego I,** lecz ten strzela także w aut.

W 28 min. ma miejsce b. niemiły incydent pomiędzy **Gędłkiem a Gniewkiem,** w którym ten ostatni zachował się niesportowo, gdyż będąc bez piłki, rozmyślnie kopnął Gędłka w nogę.

W wyniku tego zajścia sędzia ograniczył się tylko do upomnienia.

W następnej minucie ma miejsce bardzo ładna kombinacja **Mazur—Różankowski—Bobula,** którą jednak ten ostatni kończy strzałem ponad poprzeczkę. Także wypad gości w tym czasie kończy się autem.

W 32 min. bramkarz gości ratuje sytuację wybiegiem a powtórny strzał **Szeligi** wyłapuje do rąk. Jeszcze w 38 min. obserwujemy piękną **bombę Parpana** w poprzeczkę z rzutu wolnego.

Po przerwie gra rozpoczyna się podobnie jak w pierwszej części atakiem gości, zlikwidowanym wspaniałym i ryzykownym wybiegiem **Rybickiego.** Ta część zawodów obfituje w niezliczone strzały, zwłaszcza napastników Cracovii w aut. W 29 minucie za faul na **Szewczyku** dyktuje sędzia **rzut karny, który Bobula egzekwuje zdecydowanie w aut.**

W ostatniej minucie, gdy już nic nie wskazywało na zmianę wyniku, po rzucie wolnym bitym przez **Gędłka, Bobula piękną główką w przeciwny róg ustala wynik spotkania.**

Widzów około 5 tysięcy. Sędzia p. mgr **Dobrzaniecki** dobry. (Jak)

Garbarnia-WMKS 8:1 (6:0)

Wobec nielicznie zebranej publiczności rozegrała drużyna Garbarni swój ostatni mecz z cyklu rozgrywek o wejście do ekstraklasy, z drużyną WMKS-u.

Składy drużyn:

GARBARNIA: Jakubik, Zięba, Gruca, Kaliciński, Lasiewicz, Górecki I, Ignaczak, Rakoczy, Nowak, Skrzyński, Parpan.

WMKS: Kwoka, Ruda, Kałużny, Niemczyk, Krauze, Kłos, Placek, Rosa, Mydłowiecki, Budzyński, Kiela.

Zawody powyższe stały pod znakiem wybitnej przewagi Garbarni, a tylko pech i indolencja strzałowa napastników nie pozwoliła im na uzyskanie wyniku dwucyfrowego.

Garbarnia jako całość prezentowała się b. dobrze, bramkarz **Jakubik** był mało zatrudniony, a po kontuzji zastąpił go z powodzeniem dobry **Kubarek.** Obrona Garbarni zagrała dobrze, będąc dla przeciwników zaporą trudną do przebycia. W pomocy wybił się pracowity **Lasiewicz,** który zasilał swój napad dokładnymi podaniami. Również i **Górecki** oraz **Kaliciński** zadowolili, przy czym ten ostatni musi się wyzbyć ostrej gry. W napadzie pierwsze skrzypce grał **Nowak,** który umiejętnie i dokładnie kierował całym napadem. Prócz niego dobrze ze swego zadania wywiązali się **Ignaczak** oraz **Parpan,** który szczególnie był w tym dniu dobrze dysponowany.

W drużynie gości zdecydowanie nikogo wyróżnić nie możemy, jedynie **Mydłowiecki** ofiarnie pracował w napadzie, jednak nie mając zrozumienia u swych współpartnerów sam niczego nie mógł zdziałać. Na dostateczną notę zasłużyli: **Biela, Kłos** oraz **Ruda.**

Przebieg gry: Garbarnia z miejsca przechodzi do ataku i zaraz w 8 minucie **Ignaczak** uzyskuje pierwszą bramkę dla swych barw. Goście przystępują do kontrataku, ale **Jakubik** jest na posterunku i wybiegiem ratuje swoją bramkę.

Piłka przechodzi do ataku Garbarni, tu ją otrzymuje **Nowak** i nieuchronnie lokuje ją w siatce przeciwnika. Gra toczy się teraz pod znakiem wybitnej przewagi gospodarzy, którzy w kilka minut potem zdobywają bramkę przez **Ignaczaka.** Dalsze bramki zdobywają **Nowak i Rakoczy.** Po przerwie WMKS atakuje, ale inicjatywę w swe ręce przejmuje Garbarnia i strzela 2 bramki przez **Nowaka i Ignaczaka.** Honorowy punkt dla gości zdobył **Mydłowiecki** z podania **Bieli.**

Sędziował **Chycki** z Sosnowca.

Jarosław – Przemyśl 4:1

Rozegrane w Jarosławiu międzymiastowe zawody piłkarskie o **puchar dr Świątnickiego** zakończyły się zasłużonym zwycięstwem **Jarosławia.** Spotkanie to było wznowieniem pierwszych po wojnie spotkań.

Gra toczona była fair z silną przewagą Jarosławia. Pod koniec spotkania gra stała się równorzędną.

Strzelcami bramek są: **Billig 2, Drewnik i Streik.**

Cracovia finalistą drużynowych mistrzostw Polski w tenisie

Mające się odbyć w Krakowie w sobotę i niedzielę spotkanie pomiędzy Pogonią katowicką a Cracovią nie doszło niestety do skutku, gdyż drużyna śląska nie przyjechała, oddając tym samym wszystkie punkty walkowerem.

Nie stawienie się katowiczan jest niezrozumiałe, a tłumaczenie się mistrzostwami Śląska, na których klub ten musi być reprezentowany jest mało wystarczającym usprawiedliwieniem.

Musimy sobie powiedzieć otwarcie, że postępowanie Pogoni jest wybitnie nie na miejscu, a mistrzostwo drużynowe Polski, tym bardziej sam finał jest imprezę zbyt poważną, aby był bagatelizowany.

Dziwimy się, iż Śląski Okręgowy Związek Tenisowy wiedząc o mającym się odbyć spotkaniu pomiędzy Cracovią a Pogonią, wyznaczył lokalne mistrzostwa w tym samym terminie.

Najwięcej poszkodowana jest Cracovia, która poniosła dość znaczne straty finansowe, a sukces jej przy zielonym stoliku jest mało wartościowy, tym bardziej, że zwycięzcą tego bezsprzecznie emocjonującego spotkania była by drużyna gospodarzy.

Jeszcze raz podkreślamy, że tego rodzaju postępowanie Pogoni jest antypropagandą tenisa, gdyż publiczność, która wyjątkowo dość znacznie przybyła na korty Cracovii, odeszła z wybitnym niesmakiem.

Po zwycięstwie nad Pogonią w stosuknku 9:0 rozegra Cracovia decydujące spotkanie z drużyna Legii warszawskiej, przypuszczalnie w przyszłym tygodniu w Krakowie.

(Sm)

II Jesienny raid motocyklowy

Drugi jesienny raid motocyklowy, zorganizowany przez Sekcję Motocyklową K. S. Cracovii odbył się na następującym dystansie: trasa raidu która wynosiła 296 km, podzielona była na kilka etapów, i prowadziła z Krakowa przez Chrzanów—Mysłowice—Katowice — Tychy — Pszczyna— Bielsko — Kęty — Wadowice — Skomielną Białą—Myślenice z powrotem do Krakowa.

Na zgłoszonych 64 zawodników na starcie stanęło 59 motocyklistów z z następujący klubów: Cracovii (która była najliczniej reprezentowana), Garbarni, Związkowca, Legii, Tramwaju, KKC i M. Kablu, Wisły i po jednym zawodniku z Chrzanowa i Tarnowa.

Punktualnie o godz. 6 rano, jeszcze przy zmierzchu, nastąpił start. Wszyscy zawodnicy przybyli do mety o godz. 16.30. W pierwszym etapie pogoda specjalnie nie dopisywała i z powodu oślizgłego terenu nie obyło się bez kilku wypadków, na szczęście nie groźnych.

Wyniki oparte na obliczeniach z etapów jazdy raidowej oraz próby szybkości przedstawiają się następująco:

KATEGORIA 130 CM³:
1) Dębowski (Wisła)
2) Nowak (Tramwaj)
3) Toroń (Cracovia)
4) Drozdowski (Cracovia)

KATEGORIA 250 CM³:
1) Litwin (Cracovia)
2) Jędrzejewski KKC i M)
3) Witek (Legia)
4) Woroszkiewicz (Cracovia)
5) Smoleń (Związkowiec)

KATEGORIA 350 CM³:
1) Szczęsny Feliks (Cracovia)
2) Jaworowski (Cracovia)
3) Włoczkowski (Cracovia)
4) Weiss Chrzan. Klub Motocykl.)
5) Sutek (Cracovia)

KATEGORIA PONAD 350 CM³:
1) Blachaczek (Cracovia), który osiągnął najlepszy wynik dnia i otrzymał nagrodę ufudowaną przez mistrza Łazarskiego.
2) Paciorek (Tramwaj)
3) Augustyniak (Garbarnia)
4) Balasa (KKCiM)
5) Sikora (Związkowiec)

KATEGORIA MOTOCYKLI Z PRZYCZEPKAMI:
1) Grzesik (Cracovia)
2) Liszczyński (KKC i M)

Po raidzie w lokalu klubowym K. S. Cracovii odbyło się uroczyste wręczenie nagród. (sm)

Wisła AKS i Warta

zakwalifikowały się do finałowych rozgrywek o tytuł mistrza Polski w piłce nożnej

I tak dobiegliśmy do końca w rozgrywkach eliminacyjnych do Klasy Państwowej.

Ostatnia niedziela wyjaśniła sytuację w tabelach mistrzowskich.

W grupie pierwszej obok Wisły, która już od dawna miała zapewnioną pierwszą lokatę i Polonii (Warszawskiej) do ekstraklasy wchodzi Polonia (Bytom), dzięki uzyskaniu wyniku remisowego ze swą imienniczką warszawską.

Tym samym pojedynek pomiędzy Polonią (Bytom) a KKS został zakończony, a ostatnia niedziela dała odopwiedź zniecierpliwionym kibicom obu drużyn, na pytanie, która z nich wejdzie do Klasy Państwowej.

W grupie drugiej strata punktu Cracovii w Toruniu, pozbawiła ją pierwszego miejsca, a pokładane nadzieje biało-czerwonych rozwiał A. K. S., zwyciężając RKU w Sosnowcu. Porażka RKU przypieczętowała Rymerowi awans do ekstraklasy w grupie drugiej.

Rozgrywająca się walka o prymat w grupie trzeciej, przyniosła zwycięstwo Warcie, która nie dała się ubiec Garbarni na finiszu. Obok tych dwóch drużyn trzecią awansującą jest ŁKS.

Tak by przedstawiał się układ drużyn we wszystkich trzech grupach, które w roku przyszłym będą tworzyły elitę piłkarską Polski.

Jak nam wiadomo Cracovia wniosła protest co do spotkania rozegranego w Toruniu, a jeżeli będzie on przez PZPN uwzględniony, wysuną się wtedy krakowianie na czoło.

GRUPA I

	Gier	Pkt	St. br.
Wisła	16	29	101:9
Polonia W.	16	24	70:26
KKS	16	22	57:35
Polonia Św.	16	15	32:39
Szombierki	16	15	31:45
Skra	16	12	36:63
Ognisko	16	6	29:107
Motor	16	0	15:109

GRUPA II

	Gier	Pkt	St. br.
AKS	18	30	61:21
Cracovia	18	29	75:18
Rymer	18	22	58:40
RKU	18	22	39:33
Gedania	18	19	49:42
Radomiak	18	18	47:39
Pomorzanin	18	16	38:44
ZZK	18	11	33:68
Orzeł	18	10	33:54
Grochów	18	3	21:99

GRUPA III

	Gier	Pkt	St. br.
Warta	16	28	68:18
Garbarnia	16	26	60:19
ŁKS	16	25	78:24
Lublinianka	16	17	39:43
Tęcza	16	17	34:36
WMKS	16	11	25:49
Czuwaj	16	11	24:33
KKS Olsztyn	16	7	19:61
PKS Szczecin	16	1	13:77

Polonia (Bytom) — Polonia (Warszawa) 2:2 (2:0)

Na stadionie Wojska Polskiego w niedzielę zapadła decyzja, kto jako trzeci wejdzie do klasy Państwowej z grupy I-szej. Bytomiacy remisując w Warszawie, zdobyli dostateczną ilość punktów, by wyprzedzić poznański KKS.

Drużyna bytomska zasłużyła w pełni na ten sukces, przedstawiając dla Polonii warszawskiej zupełnie równorzędnego przeciwnika, a nawet przewyższając ją w pierwszej połowie gry startem, dokładnością podań i olbrzymią ambicją.

W drugiej części gry warszawiacy zdobyli przewagę nad wyczerpanym przeciwnikiem i wówczas bramkarz Bytomia Madejski, stał się bohaterem spotkania, broniąc w dwóch beznadziejsnych sytuacjach w sposób przypominający, że Madejski był kiedyś reprezentacyjnym bramkarzem Polski.

Historia tego meczu, który bytomiakom zapewnił awans do ekstraklasy była następująca: w 6-tej minucie prowadzenie dla bytomian zdobył Kulawik, w kilka minut później bytomianie prowadzili 2:0 ze strzału prawego łącznika Frankisza. Wynik 2:0, zapewniający doskonałe samopoczucie drużyny bytomskiej utrzymał się do przerwy.

Po przerwie, już w 3 minucie zdobyła Polonia po pięknej akcji pierwszą bramkę przez Wołosza, a w niedługi czas później wyrównał Świcarz strzelając bombę z 20 m w górny róg bramki; zasłonięty Madejski nie mógł w porę interweniować.

Pod koniec meczu drużyna bytomska ograniczyła się do defensywy, starając się utrzymać wynik, co się jej w pełni udało.

Polonia (Świdnica) — Wisła 1:0 (1:0)

Niespodziewana porażka drużyny krakowskiej, która w zawodach tych wystąpiła osłabiona, brakiem zdyskwalifikowanego Gracza.

Napad Wisły nie wykorzystał szeregu dogodnych sytuacji podbramkowych.

Jedyną bramkę dnia strzelił dla Polonii Mazlura.

KKS — Szombierki 13:0 (6:0)

KKS zagrał doskonale, gromiąc swego przeciwnika. Szczególnie na wyróżnienie zasługuje bardzo dobrze dysponowany w tym dniu napad, w którym wyróżnili się: Białas, Anioła i Preja.

Bramki strzelili: Białas 5, oraz Preja, Anioła, Wojciechowski i Polka po 2.

Skra—Motor 3:0 w. o.

Rymer—Grochów 7:0 (3:0)

Po grze stojącej nie niezbyt wysokim poziomie, ślązacy wygrali wysoko z Grochowem, będąc drużyną przewyższającą gości we wszystkich liniach. Na wyróżnienie w Rymerze zasługują: bramkarz Chromik, Janik oraz Dybała.

Pomorzanin — ZZK

Zawody powyższych drużyn nie doszły do skutku.

Orzeł—Gedania 3:1 (3:0)

Sensacyjne zwycięstwo Orła w Gdańsku, który zagrał jeden ze swoich najlepszych meczów w bieżącym sezonie.

AKS—RKU 3:2 (2:1)

Emocjonujące derby śląskie zakończyły się nieznacznym zwycięstwem AKS, który spotkanie to mógł również przegrać.

Bramki dla AKS-u zdobyli: Kulik, Pytel i Cholewa, dla RKU: Słota i Siech.

Po meczu doszło do gorszących awantur.

Warta — Lublinianka 4:0 (2:0)

Znajdująca się w doskonałej formie Warta zdeklasowała Lubliniankę na jej własnym boisku. Bramki strzelili: Smólski, Czapczyk oraz Gendera (2).

ŁKS — KKS (Olsztyn) 9:0 (5:0)

Ł. K. S. nie miał trudnego zadania z kolejarzami olsztyńskimi. Łupem bramkowym podzielili się: Łącz 3, Hogendorf i Baran po 2, oraz Pegza i Sidor po jednej.

Czuwaj—PKS (Szczecin) 5:0 (2:0)

Zawody na niskim poziomie. Zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna Czuwaju, która we wszystkich liniach przeważała nad słabym przeciwnikiem.

Na drugim froncie

Ruch — Legia (W-wa) 3:2 (2:0)

Po ładnej i fair grze zwycięstwo odniosła drużyna Ruchu mając swych najlespzych zawodników w Bromie, Alszerze i Cieśliku.

Bramki zdobyli: Alszer 2 i Cieślik dla Ruchu, dla Legii: Górski i Szymański.

Tarnovia — Lechia 4:0 (2:0)

Tarnovia zagrała bardzo dobrze i ambitnie we wszystkich liniach.

Bramki zdobyli: Kokoszka 2, Pirych i Binek.

Tarnovia	2	4	9:2
Ruch	3	6	15:3
Legia	3	2	7:9
Lechia	2	0	2:14
Widzew			

Śląsk—Kraków 5:0 (1:0)

Składy drużyn: KRAKÓW: Bębenek —Michalik, Barwiński (Sochacki), Górecki, Lasiewicz, Kaliciński, Kawula, Nastaborski (Roik III), Kofin, Kokoszka, Binek.

ŚLĄSK: Sztol — Michalski, Kowacz, Suszczyk, Duda, Makowski, Przycherka (Szołtysek), Kubocz (Janecki), Alszer, Cieślik, Franiel, Kubicki.

Niski poziom czwartkowych zawodów należy przypisać brakowi czołowych zawodników obu drużyn. Zespół krakowski składał się z graczy Tarnovii, Wieczystej, Dąbskiego i Garbarni (dwóch). Zarówno Cracovia jak i Wisła nie dały graczy do reprezentacji. Śląsk podobnie jak Kraków nie wystawił czołowych zawodników, za wyjątkiem Cieślika i Michalskiego. Indywidualni gracze Krakowa przewyższali przeciwnika technicznie lecz zespołowo nie przedstawiali niebezpieczeństwa, albowiem nie byli zgrani, a atak wykazał kompletną nieudolność strzałową. Najlepszym z drużyny był młody bramkarz Dąbskiego, który musiał jednak pięciokrotnie skapitułoweć przed strzałami nie nadającymi się do obrony. Do przerwy obrona krakowska skutecznie likwidowała zakusy przeciwnika i stała na poziomie. Po przerwie jednak sforsowanie tej linii przez napad Śląska nie przedstawiło trudności, bowiem filar obrony Barwiński, został zastąpiony przez Sochackiego. Pomoc, w której wyróżnił się Lasiewicz, nieźle współpracowała z atakiem, w którym jak wspomnieliśmy, brakowało strzelca. Jedynie obaj skrzydłowi Binek i Kawula tworzyli groźną parę napastników.

Drużyna Śląska była zdecydowanie szybsza. Zawodnicy charakteryzowali się błyskawiczną decyzją i niezwykłą ambicją. Ustępowali przeciwnikowi pod względem technicznym. Bramkostrzelny atak prowadzony przez Alszera, miał swoje słabe strony. Obaj łącznicy, a to Franiel (w którym pokładano duże nadzieje i uważano za fenomena) i Janecki zawiedli. Franiel grał indywidualnie, bez myśli zespołowej, zaś Janecki słaby technik może poszczycić się tylko silnym strzałem (w 10-tej min. został zastąpiony przez słabego zresztą Cieślika).

Niespodziankę sprawili obaj skrzydłowi Szołtysek i Kubicki, wykazując pełne kwalifikacje reprezentacyjne.

Tak jak i w reprezentacji Krakowa, w drużynie Śląskiej bramkarz Sztol obok Alszera był najlepszym zawodnikiem.

W obronie wypadł najlepiej Michalski, w pomocy Duda.

Przebieg gry:

Błyskawiczny zespół Śląska, który narzucił od początku szybkie tempo, już w 5-tej min. zdobywa prowadzenie przez Alszera. Ślązacy z chwilą uzyskania prowadzenia, dopuszczają do gry Kraków, którego akcję paraliżuje obrona. Po przerwie Kraków zdobywa przewagę, jednak cyfrowo nie może jej zadokumentować. „Misterne podania" na polu karnym Śląska, powodują ustawiczną utratę piłki.

Ślązacy, grający przez cały czas przebojowo, zdobyli w tym czasie 2 bramki ze strzału Franiela i Szołtyska.

Drużyna Krakowa nie zniechęcona tą sytuacją ponawia ataki i tym razem bezskutecznie.

Wypad Śląska przynosi mu w 32 minucie 4-tą bramkę przez Alszera, a w minutę przed końcem ustala wynik ten sam zawodnik, strzałem w róg.

Sędziował powolnie Romanowski.

Widzów około 15.000.

Spółdzielczość w [illegible]

Dzisiaj, w niedzielę na boisku „Olszy" odbyły się imprezy sportowe, organizowane przez S. K. S. „Społem", w związku z Dniem Spółdzielczości.

Imprezę zaszczycili swą obecnością: wicemarszałek Sejmu Szwalbe, wojewoda dr Pasenkiewicz, dyr. „Społem" Bałaban oraz członkowie zarządu „Społem".

Punktualnie według programu o godz. 15-tej odbyło się spotkanie w siatkówce Olsza—Społem. Spotkanie stało na wysokim poziomie i po zaciętej walce zakończyło się zwycięstwem Olszy 2:1 (12:15, 15:13, 16:14). Społem będące bez Kierzeta, zagrało wspaniale, mając najlepszych graczy w Sampie, Ginterze, Dróżyńskim i Mazanku.

U zwycięzców wyróżnili się: Klein Buczyński i Grolowski.

Drużyna żeńska Społem wygrała lekko z HKS 2:0 (15:3, 15:4), mając najmocniejsze punkty w Bsinken i Czekajowskiej.

W koszykówce męskiej wygrała Olsza ze Społem 50:38 (17:17).

Do przerwy gra równorzędna, po przerwie Społem, grające bez zmian nie wytrzymało kondycyjnie.

Najlepsi w Społem: Mazanek, Sarga i Dróżyński, w Olszy: Buczyński i Zięba.

W tenisie Społem pokonało Olszę 5:3.

W piłce nożnej drużyna Społem, grająca z Kablem o mistrzostwo kl. „C" wygrała pewnie, przeważając przez cały czas meczu.

Bramki dla Społem strzelili: Jarocki i Małymóg.

Społem zagrało mecz b. dobrze, mając najlepszych graczy w Perzu, Bielskim, Jarockim, Bularzu i Kopciu.

Po meczu piłki nożnej odbył się bieg na 5.000 m przy udziale najlepszych biegaczy krakowskich.

Po zaciętej walce bieg wygrał Urban (Wisła) 16:54, przed Jastrzębskim (Cr.) 16:55, Świątkiem (W) 17:05 i Więckiem (Społem).

W zakończeniu imprezy inż. Staroń rozdał zwycięskim zespołom i zawodnikom cenne nagrody.

Organizacja imprezy spoczywała w rękach członków zarządu S. K. S. Społem z inż. Staroniem, prez. Mokrzyckim, sekr. Klimkiem i Kozłem na czele, b. sprawna.

W. W.

I krok bokserski

W hali sportowej W. F. i P. W. odbyły się zawody bokserskie p. t. „Pierwszy krok bokserski". Wystąpili w nich zawodnicy Wisły, Cracovii, Garbarni i Korony. Finaliści otrzymali dyplomy mistrzowskie. Poszczególne rundy trwały tylko po 2 min. Walki finałowe przedstawiają się następująco:

Waga papierowa: Wszołek (Cr) — Schab (W).

Walka na słabym poziomie. Wszołek wygrywa na punkty.

Waga kogucia: Przybylski (W) — Szopa (Cr).

obaj zawodnicy walczą bojaźliwie na dystans. W drugiej rundzie walka zaognia się i znaczną przewagę uzyskuje Wiślak, zwyciężając na punkty.

Waga piórkowa: Dwernicki (Cr) — Żywiecki (W).

Dysponujący silnym ciosem i lepszymi warunkami ifzycznymi Dwernicki wygrywa. Wiślak nie ustępuje przeciwnikowi szybkością i przewyższa go roztropnością i spokojem. — Wykazał dużą wytrzymałość na ciosy

Waga półśrednia: Cieśla (Cr) — Matlak (W).

Wynik krzywdzi Wiślaka. Sprawiedliwszym byłby remis. Obaj zawodnicy wykazują szybkość, mocny cios i... zażartość. Obaj schodzą z ringu mocno pokrwawieni.

Waga średnia: Bala (Korona) — Stachoń (Garb.)

Bala wygrywa przez k. o. Błędem sędziego było nie przerwanie walki po pierwszym upadku zawodnika Garbarni.

Waga półciężka: Szymula (Korona) — Gerasiński (W).

Wygrywa w I rundzie Szymula przez k. o.

Sędziował na ringu p. Maszkowski powolnie i nieenergicznie. — Na punkty p. Mikołajczyk. (I. L.)

Gimnazjum VI zwycięża gimn. telekomunikacyjne

W sobotę odbył się międzyszkolny mecz piłkarski pomiędzy Państwowym gimnazjum i liceum telekomunikacyjnym a Państwowym gimnazjum i liceum VI im. Tadeusza Kościuszki.

Po dość żywej i emocjonującej grze stojącej na nienajgorszym poziomie, zwycięstwo odniosło gimnazjum VI w stosunku 4:2 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Glejcer 2, oraz Feluś i Bętkowski po jednej. Dla gimnazjum telekomunikacyjnego — Dużyk i Dudziakowski.

Sędziował do połowy prof. Dużyk, w drugiej połowie prof. Kowalski.

Borowska i Olejniszyn mistrzami tenisowymi Krakowa

Mistrzostwa tenisowe Okręgu krakowskiego zostały wreszcie w czwartek zakończone. Piszemy wreszcie dlatego, ponieważ przeciągnęły się one zbyt długo, a na usprawiedliwienie organizatorów można zanotować fakt: wielkiej ilości zawodników, biorących udział w tych mistrzostwach.

Pod względem poziomu zadowolili tylko właściwie panowie. Nie możemy jednak powiedzieć, aby przedstawicielki płci pięknej zawiodły gdyż wobec braku trzech czołowych tenisistek Krakowa (**Szeraucówny, Potuczkowej i Jakubowskiej**) pozostała reszta tenisistek rozpoczynała swoją karierę tenisową dopiero w roku bieżącym.

Mistrzostwo w grze pojedyńczej pań zdobyła zupełnie zasłużenie młoda tenisistka Cracovii Borowska, która przy swoich brakach technicznych, rozporządza już pewnym zasobem wiadomości gry tenisa. Przerzuca ona piłką już dość regularnie tak z lewej jak i z prawej strony i mamy nadzieję, że pod kierunkiem dobrego zawodnika bądź też trenera, może w przyszłości wybić się już na stałe na czoło tenisistek krakowskich.

Wicemistrzostwo zdobyła żona znanego i popularnego na bruku krakowskim tenisisty Horaina, która również w roku bież. po raz pierwszy stanęła do zawodów. Zdobyty przez nią tytuł wicemistrzowski należy uważać za duży sukces dla Horainowej, która dość późno zaczęła grać w tenisa, trzymając się starego polskiego przysłowia: „Lepiej późno niż nigdy". **Gra bardzo ambitnie i ofiarnie i dlatego jej braki techniczne nie uwidoczniają się tak bardzo.**

Trzecia z kolei **Olejniszynowa** jest również „nową twarzą" w tenisie krakowskim. **Grę jej cechuje dość regularny przerzut**, a wielkim mankamentem jest słaby start do piłki. Po nabraniu odpowiedniej rutyny powinna ona również, podobnie jak i **Borowska**, „zaaklimatyzować się" na stałe w czołówce tenisistek Okręgu krakowskiego.

Pozostała reszta zawodniczek, a mianowicie: **Dobrowolska, Hirschlowa, siostry Kubalanki, Filipkiewiczowa, Mazurówna, Poprawska** odbiega nieznacznie od wyżej wymienionych.

Pierwsze miejsce w grze pojedyńczej panów zajął, jak zresztą było do przewidzenia, Olejniszyn, który musiał jednak wytężyć swe siły, aby w finale pokonać bardzo dobrze usposobionego **Horaina**.

Olejniszyn spotkanie to zagrał taktycznie nie najlepiej gdyż w drugim secie wdał się niepotrzebnie na wymiane lekkich piłek, t. zn. na grę, która wybitnie **Horainowi odpowiadała**, gdyż piłki te przeważnie zyskiwał.

Również w trzecim secie, który rozpoczął Olejniszyn bardzo dobrze, doprowadzając do stanu 4:0, nagle z ataku przeszedł na wolną grę i niepotrzebnie oddał 2 gemy.

Osobna wzmianka należy się **wicemistrzowi Horainowi**, tenisiście, którego nie wolno bagatelizować. Jak już wspomnieliśmy zagrał spotkanie z **Olejniszynem bardzo dobrze**, a porażkę jego należy przypisać po pierwsze handicapowi 10-ciu lat gdyż taka jest różnica w wieku między **Olejniszynem a Horainem**, oraz dobrze grającemu **Olejniszynowi. Horain jeszcze raz udowodnił swą przewagę nad średnią klasą Krakowa i mamy nadzieję, że jeszcze przez dobrych kilka lat utrzyma się na tej pozycji.**

Kilka słów należałoby powiedzieć o półfinalistach **Strouhalu i Łabużku. Strouhal**, który stał z góry na straconej pozycji w spotkaniu z **Olejniszynem**, jest zawodnikiem, który dysponuje dobrym serwisem, **wielką szybkością w grze i atakującą piłką**. Nie wystarczyło to jednak aby pokonać **Olejniszyna**. Wygrał on jednak w grze ćwierćfinałowej z dobrze dysponowanym **Drozdowskim**, którego w trzecim secie przy stanie 5:1 nie zrezygnował z walki, zyskując dalsze 2 gemy.

Łabużek, pauzujący w ubiegłym roku, doszedł do półfinału, zwyciężając po nadzwyczaj dramatycznej walce **Gajewskiego**. Chociaż ten, jeżeli będzie usilnie trenował i prowadził racjonalny tryb życia może w przyszłości dużo okazać się groźnym przeciwnikiem.

Z pozostałych zawodników należałoby jeszcze wymienić dobrego Frankowskiego, który urwał seta Horainowi, dysponującego bardzo dobrym serwisem i ostrą piłką.

Młody zawodnik AZS-u krakowskiego **Moj**, grający stylowo bardzo ładnie, również wyróżnił się w mistrzostwach.

Na normalnym poziomie zagrali: **Drozdowski i Gajewski.**

Pozostała reszta zawodników dość wyraźnie odbiegała od wyżej wymienionych.

Mistrzem juniorów Krakowa został 15-letni **Christ z Cracovii**, któremu tytuł ten przypadł zupełnie zasłużenie. Nie będziemy już pisali o zaletach tego zawodnika gdyż zrobiliśmy to już w numerach poprzednich.

Jeszcze raz jednak musimy nadmienić, **że młodziutki ten tenisista jest wielkim talentem i poniekąd rewelacją bieżącego sezonu.**

Tytuł wicemistrzowski zdobył również junior Cracovii Szczerczak, który podobnie jak Christ uprawia grę w tenis dopiero od niedługiego czasu, a z meczu na mecz podciąga się bardzo wybitnie.

Trzecim z kolei jest **Kozłowski**, który tytuł wicemistrzowski zaprzepaścił tylko dzięki pechowemu losowaniu (gdyż w półfinale spotkał się z Christem); gra jego ze Szczerczakiem stałaby napewno pod znakiem zapytania, a szala zwycięstwa przechyliłaby się prawdopodobnie na korzyść **Kozłowskiego**, który również znacznie podciągnął się w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Niespodziankę w znaczeniu ujemnym sprawił **Klepacki**, który typowany był na mistrza juniorów. Uległ on zupełnie przekonywująco Szczerczakowi. Do czterech tych juniorów przyłącza się niezły **Wójcicki**. Pozostali: **Papla, Mollos, Gabryś, Fietko, Skrzywan**, muszą jeszcze dość znacznie nad sobą popracować, aby dorównać wyżej wymienionym kolegom.

W grze podwójnej panów jak było do przewidzenia **para Tłoczyński Ksawery—Olejniszyn, bez wysiłku zdobyła tytuł mistrzowski**. Na drugim miejscu uplasował się **Gajewski** ze **Strouhalem** tylko dzięki temu, iż doubel **Horain—Łabużek** został skreczowany z powodu nie stawienia się Łabużka.

W mikście tytuł mistrzowski przypadł w udziale małżeństwu **Olejniszynom**, którzy w finale pokonali **Horainów**. Na wyróżnienie zasługują następujące pary: **Filipkiewiczowa—Gajewski, Kubalanka Z.—Strouhal, oraz Schramowie (matka z synem).**

Na zakończenie mistrzostw nastąpiło uroczyste rozdanie nagród, a sekretarz Polskiego Związku Tenisowego dr Szembek w zastępstwie prezesa KOZT przemówił do zebranych zawodników dziękując im za udział w mistrzostwach i życząc dalszych sukcesów.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

Gra pojedyncza panów:

Ćwierćfinały: Łabużek (Cracovia)—Gajewski (Cracovia) 6:0, 14:16, 6:4, Olejniszyn (Cracovia)—Moj (AZS) 6:4, 6:3, Horain (Krakus)—Frankowski (Cracovia) 3:6, 6:1, 6:0, Łabużek (Cracovia) 6:0, 6:1, Olejniszyn (Cracovia)—Strouhal (Cracovia) 6:2, 6:3.

Półfinały: Horain (Krakus)—Łabużek.

Finał: Olejniszyn (Cracovia)—Horain (Krakus) 6:1, 1:6, 6:2.

Gra pojedyncza pań:

Półfinały: Borowska (Cracovia)—Kubalanka (Cracovia) 6:2, 6:3, Horalnowa (Krakus)—Olejniszynowa (Cracovia) 12:10, 6:4.

Finał: Borowska (Cracovia)—Horalnowa (Krakus) 6:1, 6:0.

Gra podwójna panów:

Gajewski-Strouhal (Cracovia)—Michalski-Bisping 6:2, 7:5, Olejniszyn-Tłoczyński (Cracovia)—Moj-Drozdowski 6:2, 6:0.

Finał: Olejniszyn-Tłoczyński (Cracovia)—Gajewski-Strouhal 6:1, 6:1.

Gra mieszana:

Olejniszynowie (Cracovia)—Mazurówna-Moj 6:1, 6:0, Filipkiewiczowa-Gajewski (Cracovia)—Borowska-Bisping (Cracovia) 6:1, 6:3, Stouhal-Kubalanka Z.—Schramowie 6:4, 6:4, Horalnaowie—Filipkiewiczowa-Gajewski 6:2, 4:6, 6:2. Olejniszynowie—Kubalanka Z.—Strouhal 6:2, 6:2.

Finał: Olejniszynowie—Horalnowie 6:3, 6:0.

Gra pojedyncza juniorów:

Szczerczak—Klepacki 2:6, 6:2, 7:5, Christ—Kozłowski 6:0, 4:6, 6:4.

Finał: Christ (Cracovia)—Szczerczak (Cracovia) 6:1, 3:6, 6:3.

Stefan Michalski

Kraków—Łódź 144:134

w lekkiej atletyce

Rozpoczęte w sobotę, a zakończone w niedzielę zawody lekkoatletyczne przyniosły zwycięstwo **reprezentacji Krakowa** różnicą 10-ciu punktów. — W konkurencjach męskich wygrał Kraków w stosunku 97:77, zaś w żeńskich przegrał 47:57.

Oficjalna część zawodów trwała b. krótko. Zebranych zawodników powitał w imieniu KOZLA **dr Moroz**, a w odpowiedzi delegat ŁOZLA wygłosił parę zdań. Po tym nastąpiła wymiana proporczyków.

Tym razem pogoda, organizacja i zawodnicy dopisali. Uzyskano wiele dobrych wyników. **Panowie: skoki w dal, sztafeta 4×100, Makulec, kula. Panie: Nowakowa i Moderówna**, która pobiła swój rekord życiowy w skoku w dal (obie zawodniczki prezentują dobrą klasę europejską).

Zawody stały na wysokim poziomie, a walka w poszczególnych konkurencjach emocjonująca i zacięta, zważywszy, że w obu zespołach wystąpili zawodnicy wysokiej klasy — **ŁÓDŹ: Wajsówna, Moderówna, Nowakowa, Jaraczewski, Kuźmicki — KRAKÓW: Mitan, Siachowicz, Legutko, Widerski, Jastrzębski, Urban, Dręgiewicz).**

Miłą niespodziankę sprawiła młodziutka **Borowiecówna**, która z łatwością i w ładnym stylu pokonała dwie najlepsze zawodniczki w konkurencji skoków, uzyskując 140 cm wysokości.

Zawiodły natomiast dwie łodzianki: **Wajsówna**, która poniosła sensacyjną porażkę w rzucie dyskiem, zajmując trzecie miejsce (niedysponowana, wycofała się w 2-gim dniu zawodów) i **Peskówna**, która w skoku wzwyż uzyskała tylko 120 cm. Trzeba nadmienić, że zawodniczka ta uzyskała w tym sezonie 143 cm.

Janczyka i **Andrzejewskiego** (Ł) nie można winić za „słabe czasy" w biegu na 5.000 m, bowiem nie są specjalistami na tym dystansie. Obaj są „maratończykami" i niedawno brali udział w tej męczącej konkurencji.

Osobne miejsce poświęcić należy **Urbanowi**. Zawsze fair walczący ten zawodnik, tym razem popadł w kolizję z regulaminem. Zachował się nieoportowo i niekoleżeńsko, spychając **Jastrzębskiego** z pierwszego na piąty tor i blokując mu drogę do mety. W **Jastrzębskim** nie wolno mu było widzieć przeciwnika, lecz kolegę walczącego również w zespole Krakowa — i dla Krakowa.

Publiczność słusznie oceniła ten niesportowy wyczyn, a dyskwalifikacja **Urbana** spotkała się z aprobatą.

SOBOTA.

Wyniki poszczególnych konkurencji:

KONKURENCJE KOBIECE

200 m: 1) Moderówna (Ł) — 27,6 sek., 2) Słomczewska (Ł) — 28,4, 3) Panek (Kr.).

Skok w zwyż: 1) Borowiec (Kr) 140 cm, 2) Nowak (Ł) — 135 cm, 3) Mitan (Kr.).

Rzut dyskiem: 1) Stachowicz (Kr) — 34,55 m, 2) Peskówna (Ł) — 34,47, 3) Wajsówna (Ł).

Pchnięcie kulą: 1) Wajsówna (Ł) — 10,74 m, 2) Klimowska (Kr) — 10,21, 3) Peskówna (Ł).

KONKURENCJE PANÓW

200 m: 1) Jaraczewski (Ł) — 23,5 sek., 2) Filipek (Kr) — 24,0, 3) Bobrzecki (Kr.).

400 m pł.: 1) Puzio (Kr) — 57,4 sek. (najlepszy wynik sezonu), 2) Maciaszczyk (Ł) — 1,01,5, 3) Niemczyk (Kr).

800 m: 1) Wideł (Kr) — 2,05,5 min., 2) Dychta (Ł) — 2,06,0, 3) Szymański (Kr).

5.000 m: Jastrzębski (Kr) — 16,17,4 min., 2) Jańczyk (Ł) — 17,39,6, 3) Andrzejski (Ł). — Startujący w tej konkurencji zawodnik krakowski Urban, został zdyskwalifikowany za umyślne zabieganie toru.

4×100 m: 1) Kraków (Bobrzecki, Puzio, Serafini, Filipek) — 45,1 sek., 2) Łódź (Kuźmicki, Pawłowski, Owczarek, Jaraczewski) — 45,8 sek.

Skok w dal: 1) Kuźmicki (Ł) — 6,91 m, 2) Serafini (Kr) — 6,79, 3) Pawłowski (Ł).

Rzut dyskiem: 1) Kuźmicki (Ł) — 41,10, 2) Makulec (Kr) — 40,77, 3) Owczarek (Ł).

Pchnięcie kulą: 1) Makulec (Kr) — 13,12 m, 2) Owczarek (Ł) — 13,11, 3) Kuźmicki (Ł).

NIEDZIELA.

PANIE:

100 m: 1) Moderówna (Ł — mistrz. Pol.) — 12,9 sek., 2) Słomczewska (Ł) — 13,00 sek., 3) Gorzkowska (Kr) — 13,00 sek., 4) Legutko (Kr) — 13,2 sek.

80 m pł.: 1) Mitan (Kr) — 12,8 sek., 2) Peskówna (Ł) — 13,3 sek., 3) Janiszewska (Kr) — 15,5 sek., 4) Moderówna (Ł).

Sztafeta 4×100: 1) Łódź (Peskówna, Moderówna, Słomczewska, Nowak) — 52,06 sek., 2) Kraków (Mitan, Legutko, Bildzikiewicz, Gorzkowska) — 53,00 sek.

Skok w dal: 1) Nowakowa, mistrz. Pol. (Ł) — 5,32 m (w tym sezonie najlepszy jej wynik 5,35) 2) Moderówna (Ł) — 5,23 (rek. życiowy), 3) Legutko (Kr) — 4,82 m., 4) Mitan (Kr) — 4,80 m.

Oszczep: 1) Stachowicz (Kr) — 38,96 m, 2) Klimowska (Kr) — 33,65 m, 3) Peskówna (Ł) — 30,53 m, 4) Nowakowa (Ł) — 21,33 m.

PANOWIE:

100 m: 1) Jaraczewski, mistrz Pol. (Ł) — 10,9 sek. (10,8 najlepszy jego czas w tym sezonie), 2) Filipek (Kr) — 11,00 sek., 3) Bobrzecki (Kr) — 11,4 sek., 4) Owczarek (Ł).

400 m: 1) Puzio (Kr) — 52,1 sek., 2) Wideł (Kr) — 53,9 sek., 3) Szmidke (Ł), 4) Andrzejewski (Ł).

1.500 m: 1) Widerski (Kr) — 4,20,4 sek., 2) Dychta (Ł) — 4,25,4 sek., 3) Szymański (Kr) — 4,26,7 sek., 4) Jańczyk (Ł) — 4,41 sek.

Sztafeta olimpijska: 1) Kraków (Filipek, Puzio, Widerski, Wideł) — 3,35,2 min., 2) Łódź (Owczarek, Jaraczewski, Maciaszczyk, Andrzejewski) — 4,04,5 min.

110 m płotki: 1) Maciaszczyk (Ł) — 16,7 sek., 2) Dręgiewicz (Kr) — 17,1 sek., 3) Pawłowski (Ł) — 19 sek., 4) Cetnarski.

Skok w zwyż: 1) Dręgiewicz (Kr) — 1,75½ m (poza konkursem 1,80 m), 2) Semkowicz (Kr) — 1,75,5 m., 3) Kuźmicki (Ł) — 1,69 m, 4) Szmidke (Ł).

Oszczep: 1) Kurek (Kr) — 51,58 m, 2) Kuźmicki (Ł) — 49,64 m, 3) Biłoński (Kr) — 44,35 m, 4) Jaraczewski (Ł) — 44,22 m.

(Libman)

10-ciu najlepszych tenisistów świata

Co roku łącznie z zamknięciem oficjalnego sezonu tenisowego, za jaki uważa się moment rozegrania Davis-Coupu oraz międzynarodowe mistrzostwa USA. w Forest Hills ogłaszają znawcy tenisa listy 10-ciu najlepszych z tej konkurencji na świecie.

W tych dniach „**Sport**" wychodzący **w Zurichu ogłosił pierwszą listę 10-ciu najlepszych tenisistów w r. 1947**, która przedstawia się następująco:

1. Jack Kramer (USA)
2. Ted Schroeder (USA)
3. Franciszek Parker-Pajkowski (USA)
4. John Bromwich (Australia)
5. Jarosław Drobny (Czechosłowacja)
6. Tom Brown (USA)
7. Dinny Pails (Australia)
8. Gardner Mouley (USA)
9. Geoffe Brown (Australia)
10. Bob Falkenburg (USA)

Jeżeli chodzi o listę europejską, to przedstawia się ona następująco: 1) Drobny, 2) Johansson (Szwecja), 3) Asboth (Węgry), 4) Bergelin (Szwecja), 5) Cernik (Czechosłowacja), 6) Mitic (Jugosławia), 7) Bernard (Francja), 8) Cucelli (Włochy), 9) Petra (Francja), 10) Pellizza (Francja).

Oczywiście, że lista zarówno światowa, jak i europejska układane przez różnych znawców, będą miały odmienny wygląd.

Tak np. ogłoszona przez Edgara w Paryżu lista 10-tki najlepszych tenisistów świata za r. 1947 daje „wysoki awans" Drobnemu, stawiając go na drugim miejscu.

Lista ta wygląda następująco: 1) Kramer, 2) Drobny, 3) Parker-Pajkowski, 4) Schroeder, 5) Bromwich, 6) Pails, 7) T. Brown, 8) Mouley, 9) Falkenburg, 10) Patty. Na 11 i 12 miejscu klasyfikuje Edgar Johanssona i Asbotha.

Zasadniczo listy te prawie pokrywają się i są sprawiedliwym wykładnikiem sytuacji europejskiego tenisa.

Pozycja Kramera jest tutaj bezsprzeczna. Uprzytomnijmy sobie, że Amerykanie w składzie: **Kramer i Schroder wygrali finał w Davis—Coupie, tracąc zaledwie 1 punkt w doublu**, gdzie para amerykańska: Kramer—Schroder przegrała niespodziewanie z Australijczykami: Bromwichem i Longiem.

Kramer wygrał obydwie swoje gry pojedyncze, wygrał zresztą w tym roku turniej w Wimbledonie, w którym przegrał przez cały czas turnieju zaledwie 1-go seta w spotkaniu półfinałowym z Pailsem, przedtem „rozniósł" G. Browna, a w finale pokonał swojego rodaka T. Browna.

Kramer wygrał również w Forest Hills ze stratą zaledwie 4-ch setów, jeden zdobył na nim Brink, drugi Drobny, a dalsze dwa Parker-Pajkowski w finale.

O grze Kramera pisze się w samych superlatywach. Posiada on geniusz Cocheta, dynamikę Borotry, zmysł strategiczny jakim odznaczał się **Crawfort**, zaciętość Perry'ego i matematyczna wprost dokładność Tildena. Innymi słowy, **Kramer jest uosobieniem tenisa. 26-cio letni ten młodzieniec** (ur. 1 sierpnia 1921 w Newadzie), był już jako 15-to letni chłopiec **mistrzem juniorów w USA.**, w r. 1929 grał już w reprezentacji Stanów Zjednoczonych w Davis—Coupie, w r. 1940 i 1941 był podwójnym mistrzem USA w doublu razem ze Schroederem. W r. 1943 ponowił ten sukces, mając za partnera w doublu Parker-Pajkowskiego. W r. 1946 przegrał w Wimbledonie z Drobnym i to była jedyna jego porażka na przestrzeni 2 lat. Na swoje usprawiedliwienie miał Kramer dość poważną konturzję ręki.

Ted Schroeder uważany za tenisistę nr „2" jest zdaniem Donalda Budge, trenera Schroedera, następcą Kramera. Schroeder wygrał w tym roku w finale w Davis-Coupie z Bromwichem w 4 setach, z Pailsem w 5. Razem z Kramerem dzierży on tytuł mistrzowski w doublu.

Franciszek Parker-Pajkowski był mistrzem w USA w r. 1944 i 1945; jego legitymacją do 3-go miejsca są 2 sety zdobyte na Kramerze, zwycięstwo nad Bromwichem (w 5 setach), wyeliminowanej Segury i Francuza Destremeau.

John Bromwich, najlepszy tenisista australijski jest najlepszym graczem z głębi kortu. W Davis-Coupie wygrał z Cernikiem i Drobnym w 3 setach, a w Forest Hills dostał się do finału po zwycięstwach nad Mouloy'em.

J. Drobny, jedyny tenisista europejski w pierwszej dziesiątce, przegrał w Davis-Coupie z Bromwichem, a wygrał z Pailsem. W Europie, nie był w tym roku pokonany poza porażką w Wimbledonie, gdzie przegrał w ćwierćfinale z Pattym. Drobny szczyci się dwukrotnym zwycięstwem nad T. Brownem oraz zwycięstwem nad Segurą, Destremeau, Miticem, Palladą itd.

T. Brown, tegoroczny finalista Wimbledonu, zawiódł w Paryżu, przegrywając z Asbothem, któremu jednak zrewanżował się w Budapeszcie.

D. Pails, zeszłoroczny mistrz Australii, przegrał w Wimbledonie z Kramerem w 4 setach a we Forest Hills z Segurą.

G. Mouloy. 4-ta rakieta Ameryki, jest raczej doublistą.

G. Brown, 3-ci gracz Australii i **B. Falkenburg** 5-ta rakieta amerykańska, reprezentują mniej więcej ten sam poziom z tym, że Falkenburg lepszy jest w ofenzywie, a Brown w grze z głębi kortu.

Groble nadal na czele krak. „A" klasy

Po wynikach 5-tej rundy mistrzostw KOZPN-u, które. podajemy poniżej, na czele krakowskiej A klasy w dalszym ciągu znajdują się **Groble, które dotąd nie straciły żadnego punktu.**

Groble przeżywają renesans formy i po zeszłorocznym kryzycie znów **zaliczają się do czołowych drużyn Krakowa.**

Groble — Wieczysta 3:1 (1:1)

Wynik spotkania nie odpowiada pjrzebiegowj gry, gdyż gra była równorzędną z okresową przewagą bądź jednej, bądź drugiej drużyny. Wicemistrz. krakowskiej A klasy **Wieczy** nie może przerwać fatalnej passy obecnych rozgrywek, mając do tej pory same remisy plus jedną porażkę **z Groblami.**

Nadmienić tutaj należy wybitnego pecha tej drużyny, że już w drugich zawodach przy stanie 1:0 na jej korzyść sędzia pochopnie dyktuje rzut karny przeciwko niej, a przeciwnik w ten sposób zdobywa upragnione wyrównanie.

Outsider „A" klasy **Groble** kroczą w obecnych mistrzowskich rozgrywkach od zwycięstwa do zwycięstwa, wykazując przy tym b. dobrą formę.

Strzelcami bramek byli dla Grobli **Miksa 2 oraz Krok z karnego,** zaś dla Wieczystej **Dwernicki** I po ładnej akcji całego napadu.

Na wyróżnienie zasługują z Grobli **Terlecki, Krok, Kasprzycki i Miksa** — natomiast z Wieczystej **Nocek, Michalik i Piekarski I.**

Sędzia **Zapiór** dobry. **(Jak)**

Łagiewianka — Mościce 3:0 (2:0)

Łagiewianka doceniając wartość spotkania zagrała te zawody z sercem, a będąc drużyną lepszą technicznie i mając niemal cały czas przewagę, odnosi zasłużone zwycięstwo.

W napadzie Łagiewianki w dalszym ciągu brak skutecznych strzelców

Zdobywcami bramek są: **Liszka, Olszewski II i Lasek.**

Wyróżnili się w Łagiewiance **trio obronne, Liszka w pomocy,** zaś w Mościcach jedynie **bramkarz.**

(Jak)

Fablok—Szczakowianka 4:1

Drużyna Fabloku odniosła pewne zwycięstwo nad Szczakowianką na własnym terenie.

Chełmek — Korona 3:0 (2:0)

Krakowska Korona uległa Chełmkowi na jego terenie, dla którego zwycięstwo zdobyli: **Walczak, Borowiec i Marszczak.**

Podgórze—Prokocim 1:1 (1:0)

Prokocim odnosi sukces, remisując z ekstligową drużyną Podgórza. Zdobywcami bramek są: **Nycoń i Jelonek.** Sędzia Fałkowski.

Zwierzyniecki—Dąbski 0:0

Gra toczyła się z lekką przewagą Zwierzynieckiego, przy czym obie drużyny zdradzały tendencję do ostrej gry. Sędziował **Przenieslawski.**

Tabela A klasy

	Gier	Pkt	St. br.
1) Groble	4	8	9:1
2) Fablok	5	8	11:5
3) Zwierzyniecki	5	7	12:6
4) Chełmek	5	6	6:3
5) Dąbski	4	6	11:4
6) Szczakowianka	5	6	15:14
7) Łagiewianka	5	5	11:12
8) Wieczysta	4	3	7:9
9) Korona	5	3	7:14
10) Podgórze	5	2	5:9
11) Mościce	5	1	5:12
12) Prokocim	4	1	5:15

Kto wygra motocykl?

W związku z nadchodzącymi rozgrywkami finałowymi o tytuł mistrza Polski na rok 1947 ogłaszamy konkurs

KTO BĘDZIE MISTRZEM POLSKI?

Zadaniem uczestników konkursu jest odpowiedzieć na pytania:

Kto będzie mistrzem Polski?
Kto będzie wicemistrzem Polski?
Kto zdobędzie 3-cie miejsce w puli finałowej ?

Jeden z klubów, uczestniczących w walkach o tytuł mistrza Polski **ufundował dla zwycięzcy w tym konkursie specjalną nagrodę w postaci**

motocykla marki DKW (100 cm)

Dalsze nagrody a to:
2-ga W WYSOKOŚCI 5.000 zł
3-cia W WYSOKOŚCI 3.000 zł
4-ta W WYSOKOŚCI 2.000 zł
pozostają w dotychczasowej wysokości,

Termin nadsyłania odpowiedzi konkursowych upływa w dniu **4 października, o godz. 15tej po południu.**

Do każdej odpowiedzi konkursowej należy dołączyć opłatę w wysokości **20 zł.**

*

Ponadto w związku z meczem Wisła — Warta ogłaszamy konkurs specjalny na odgadnięcie wyniku tego meczu.

Na dołączonym kuponie ,mają uczestnicy wpisać wynik ogólny do przerwy i podać, która drużyna zdobędzie pierwszą bramkę.

W tym konkursie nagrody stanowią:

I-sza zł 5.000 i 5 biletów na trybunę środkową na najbliższy mecz mistrzowski Wisły;

II-ga zł 3.000 i 5 biletów na trybunę boczną na najbliższy mecz mistrzowski Wisły;

III-cia zł 2.000 i 5 biletów siedzących na bieżni na najbliższy mecz mistrazowski Wisły.

Termin nadsyłania odpowiedzi: **4 października,** godz. 15-ta, i w tym konkursie uczestnicy muszą załączyć opłatę w wysokości najmniej zł 20.

Przed mistrzowstwami świata w piłce nożnej

Czwarte mistrzostwa świata w piłce nożnej rozegrane zostaną — jak wiadomo — w 1949 roku w **BRAZYLII.**

Obecnie odbywa się w **Paryżu** kongres **FIFA,** który ma postanowić o najważniejszych sprawach zarówon regulaminu jak i organizacji tych mistrzostw świata.

Po raz pierwszy w mistrzostwach świata w piłce nożnej mają uczestniczyć **Anglia i Związek Radziecki.** — Związek Radziecki przedstawia jak dotąd wielką „niewiadomą" jeśli idzie o oficjalną reprezentację, gdy dotychczas wartość piłkarstwa radzieckiego oceniana była na podstawie występów Dynamo (Moskwa), Torpedo i C. D. K. A.

Zupełnie inaczej przedstawia się sprawa W. Brytanii, mającej szeroki kontakt międzynarodowy przez swoją reprezentację, w skład której wchodzą najlepsi piłkarze Anglii, Szkocji, Walii i Irlandii.

Główny problem to:

Czy grać się będzie systemem eliminacyjnym, czy systemem mistrzowskim (punktowym)?

W dotychczas rozgrywanych mistrzostwach piłkarskich świata, **w r. 1934 we Włoszech i w r. 1938 we Francji, grało się systemem eliminacyjnym** (tzw. system „k. o."), w którym każdy **przegrywający odpada.** W obu tych turniejach tytuł mistrza świata zdobyli **Włosi,** w r. 1934 wygrywając 2:1 w finale (po przedłużeniu z Czechosłowacją i w r. 1938 w Paryżu, zwyciężając Węgry 4:2.

Brazylia wnosi, jednak, aby system eliminacyjny jako niesprawiedliwy został wykluczony i **aby rozgrywano nim tylko I-szą i II-gą rundę** (przy 16 zgłoszonych), a **wyłonionych w ten sposób czterech finalistów rozegrało ze sobą turniej systemem punktowym.**

W ten mniej więcej sposób rozegrano pierwsze mistrzostwa świata w r. 1930 w **Montevideo.**

Zwycięzcy 4-ech grup **Urugwaj, Argentyna, Ameryka i Jugosławia** rozegrali ze sobą półfinałowe zawody, na podstawie których do finału weszły: **Urugwaj i Argentyna.**

W finale pokonał **Urugwaj Argentynę 4:2, zdobywając tytuł mistrza świata.**

Sława tego mistrzowskiego tytułu przetrwała aż poza olimpiadę paryską. Dziś jednak **Urugwaj daleki jest od swojej mistrzowskiej formy, a w Południowej Ameryce prym w piłkarstwie wiodą: Argentyna i Brazylia, mając groźnych rywali w Peru i Paragwaju.**

. Jeśli iidzie o inne wnioski zgłoszone na kongres w FIFA w sprawie przyszłych mistrzostw świata, to na podkreślenie zasługuje **wniosek delegacji argentyńskiej, domagający się ustanowienia dokładnej wagi piłki,, jaką mają być rozegrane zawody.** Anglicy twierdzą, że w Europie gra się za lekką piłką, dlatego żądają, aby **minimalna waga jej wynosiła 460 g.**

Inną bolączką, którą obecnie rozstrzygnąć musi kongres, jest sprawa sędziowania. Zdaniem uczestników kongresu, powinno się ujednostajnić przepisy, gdyż sędziowanie w Południ. Ameryce i w Związku Radzieckim np. jest nieco odmienne i inaczej traktuje się tam grę faul.

WYKOP ZAMIAST WYRZUT Z AUTU

Jest także wniosek, aby na mistrzostwach świata w Brazylii zastosować po raz pierwszy zamiast dotychczasowego wyrzutu rękoma, gdy piłka wyszła na aut boczny, zastosować wykop z miejsca, gdzie piłka przekroczyła linię boiska.

W związku z nadchodzącymi mistrzostwami świata **w Rio de Janeiro buduje się olbrzymi stadion,** który może pomieścić **150.000 widzów.**

Organizatorowie przewidują, że ten wydatek sowicie się opłaci.

Wisła — Olsza 6:6 (2:1)

Żywa gra przybierała miejscami zbyt ostre formy. Zespół Olszy wyszedł na boisko wyraźnie niedoceniając młodego przeciwnika i w efekcie musiał użyć wszystkich sił (po przerwie przy stanie 6:3 na korzyść gości) aby uzyskać remis. Wynik 2:1 w pierwszej połowie zawodów nie odzwierciedla przebiegu gry i byłby napewno wyższy gdyby... strzelcom Wisły nie stała na przeszkodzie poprzeczka.

Bramki dla Wisły zdobyli: **Krakowski 3** (w tym jedna „bomba" z dużej odległości), **prof. Szostak2, Kowalówka 1.**

Wyróżnili się: **Pawluk w bramce, piątka napadu z Krakowskim i nieuchwytnym dzięki wspaniałym zwodom prof. Szostakiem na czele.**

Strzelcami Olszy byli: **Zięba 4 i Dylewski 2.**

Wyróżnili się: **Stankiewicz, Dylewski i Grabowski.**

Obiektywny sędzia **Roch-Kowalski** niepotrzebnie dopuszczał do ostrej chwilami gry. **(I. L.)**

Rozstrzygnięcie 17-go Konkursu

Nasz cotygodniowy **konkurs** na wyniki zawodów eliminacyjnych o wejście do Klasy Pńastwowej przyniósł znów **dość nieoczekiwane rozstrzygnięcie.**

Z pośród 13-tu meczów, których wyniki mieli podać uczestnicy konkursu, podano trafnie jedynie wyniki:

Szombierki — Ognisko, Radomiak — ZZK, AKS — Gedania, WMKS — KKS (Olsztyn), Czuwaj — Lubliniankа i Tęcza — Garbarnia.

Nie było natomiast ani jednego trafnego wyniku meczów:

Wisła — Polonia, Skra — KKS. Polonia (Świdnica) — Polonia (Bytom), Grochów — Orzeł, Pomorzanin — Cracovia i ŁKS — PKS (Szczecin).

O ile wysokie cyfrowo zwycięstwa KKS-u i PKS-u były naogół trudne do przewidzenia, o tyle **ogół uczestników konkursu typując wynik meczu Wisła — Polonia dawał drużynie krakowskiej przewagę średnią z różnicą 3-ch bramek.**

Jedynym zaś uczestnikiem konkursu, ptóry przewidywał zwycięstwo **Wisły z różnicą jednej bramki** (3:2), był p. **Gawlik z Tarnobrzegu.**

Równie bliskim trafnego wyniku meczu **ŁKS — PKS** był p. **Kmiecik Władysław,** który opowiedział się za zwycięstwem drużyny łódzkiej w stosunku **12:2** (zatem jedna tylko bramka różnicy).

Także **jedynym uczestnikiem, który przewidywał zwycięstwo Orła i bardzo mało pomylił się typując 3:2, był p. Stanisław Kosek** (Tarnobrzeg).

Rekordzistą ostatniego konkursu był

P. ROMAN MIKLASZEWSKI

z Krakowa, który przewidział i na jednym kuponie wpisał wyniki **4-ech** meczów mistrzowskich a to:

Szombierki — Ognisko, Radomiak — ZZK, RKU — Rymer i AKS — Gedania.

W tych warunkach, jury konkursowe przyznało mu **drugą nagrodę w** wysokości **2.500 złotych.**

Trzy dalsze nagrody w wysokości **po 1.000 zł,** otrzymują wszyscy uczestnicy konkursu, którzy trafnie przewidzieli wyniki trzech spotkań mistrzowskich.

Są nimi:

Pp.: **Zofia Bednarek** z Warszawy, **Roman Nowak** z Krakowa i **Stanisław Adamczyk** z Katowic.

5 dalszych nagród po **zł 500** rozlosowano między tych uczestników konkursu, którzy trafnie podali wyniki **dwóch zawodów mistrzowskich.**

Byli nimi:

Pp. **Tadeusz Borkowski, Edward Cywa, Jan Grzymek, Tadeusz Janik, Kazimierz Janiczek, Mieczysław Stankiewicz, W. Szczepański, Roman Sztuka, Czesława Warchała, Zbigniew Wolak, Bolesław Żmuda** z Krakowa, **B. Mikoś** z Tarnowa, **Mieczysław Malicki** z Oświęcimia, **Andrzej Stachowiak** z Częstochowy. **Leon Kruszewski, Maria Mierosińska** z Poznania, **Zdzisław Trentler** z Gdańska, **Władysław Hołubowicz** z Radomia, **Stanisław Kwoka i Antoni Pietrzykowski** z Tarnowa:

W wyniku losowania nagrody otrzymują:

Kazimierz **Janiczek,** Roman **Sztuka,** Andrzej **Stachowiak,** Mania **Mierosińska** i Stanisław **Kwoka.**

Samochodowa jazda okrężna o mistrzostwo Okręgu Krakowskiego

Dnia 4 października urządza Oddz. Automobilklubu Polski bardzo ciekawą imprezę, a mianowicie **„Jazdę okrężną",** innymi słowy wyścig uliczny na wzór tego rodzaju imprezy, jaka odbywała się ostatnio w Warszawie. Trasa wyścigu biegnie wzdłuż Aleji 3. Maja, po czym po minięciu kilku wiraży obok „Oświęcimiaków" biegnie deptakiem do zbiegu Aleji Krasińskiego i ul. Piłsudskiego, ażeby po minięciu bardzo silnego wirażu u zbiegu tych ulic, ponownie skierować się Aleją 3. Maja. **Trasa ta wynosi 3.500 metrów** i stanowi zamknięte koło. Na starcie zjawią się niewątlpiwie najlepsi zawodnicy. Kraków będzie miał możność przeżyć wiele wrażeń przypominając sobie wielkie tradycje krakowskich automobilistów, którzy zdobywali laury na wyścigach tatrzańskich.

H. K. S. Chrzanów mistrz. pow. chrzanowskiego w piłce siatkowej

W ub. tygodniu rozegrany został w Chrzanowie wielki turniej siatkówki o mistrzostwo pow. Chrzanowskiego, zorganizowany przez miejscowy H. K. S. W turnieju udział wzięły drużyny: H. K. S. Krzeszowice, H. K. S. Trzebinia, T. S. O. Fablok, P. Z. W. N. Krzeszowice, H. K. S. Chrzanów z męskich i żeńskich H. K. S. Krzeszowice, P. Z. W. N. Krzeszowice i H. K. S. Chrzanów. Po zaciętej walce tytuł mistrza pow. drużyn męskich i żeńskich zdobył H. K. S. Chrzanów.

Poziom drużyn był nierówny. Na specjalną uwagę zasłużyła drużyna P. Z. W. N. z Krzeszowic, zdobywając II miejsce. Z zawodników biorących udział w turnieju wyróżnili się: za świetną i dżentelmeńską grę: prof. Baster Józef z P. Z. W. N. Krzeszowice, Ziemba Kazimierz z H. K. S. Krzeszowice oraz Woszczynówna, Nawojowska, Wątrobówna, Jeleń Kazimierz i Masior Franciszek z H. K. S. Chrzanów. Sędziowali: prof. Oczkowski, p. Kurek, p. Glass, p. Lubasz, p. Jura b. dobrze.

Stade Francais „wziął się do roboty' i pokonał leadera ligi francuskiej: Reims

Kiedy po czterech rundach mistrzostw ligi francuskiej „klub Ben Barka" znalazł się na mało zaszczytnej przedosattniej pozycji w tabeli, menagerowie klubu postanowili zrezygnować z usług dotychczasowego trenera, któremu m. in. zarzucono złe zestawienie składu w ostatnim meczu przeciw Nancy, przegranego przez St. Francais 2:3. Ta porażka była o tyle przykrzejszą, że **St. Francais prowadził do przerwy 2:0** (obie bramki były dziełem „czarnej perły" — lecz po zmianie stron **Gudmunsson** (naturalizowany we Francji Islandczyk, który uprzednio jakiś czas grał w londyńskim Arsenalu) zdobył dwie bramki i wyrównanie a na krótko przed końcem **Brambilla** (nie identyfikować ze słynnym kolarzem — uczestnikiem „Tour do France") zdobył zwycięską bramkę dla Nancy.

W ostatnią niedzielę mistrzostw (5ta runda) **Stade Francais przełamał wreszcie pasmo niepowodzeń i odniósł zwycięstwo... na niepokonanym dotychczas leaderem ligi, Reims,** który w czterech poprzednich meczach nie tylko, że nie stracił punktu, ale nawet ani jednej bramki! W ten sposób **St. Francais poszedł o jeden szczebel** do góry w tabeli mistrzowskiej a **Reims musiał ustąpić pierwszej pozycji** dotychczasowemu wiceleaderowi, Lille, które pokonało Tuluzę 4:1. Dwukrotnie **Tempkowski i dwukrotnie Lechantre** byli tu strzelcami bramek.

Pozostałe wyniki 5-tej rundy były następujące:

Nancy — Cannes 1:1, Rennes — Racing 4:2, Red Star — Sochaux 1:0, Marseille — Montpellier 2:1, Ales — Sete 3:2 i St. Etienne — Roubaix 3:0.

Po tych wynikach tabela przedstawia się jak poniżej:

PMS. — AZS 10:7 (5:5)

Spotkanie w szczypiórniaku pomiędzy **PMS a AZS** zakończyło się sensacyjnym zwycięstwem **PMS.**

W **PMS** zagrał wspaniale **atak,** mający najlepszego gracza w **Słowiku.**

AZS zagrał w pełnym składzie tylko bez **Lipińskiego I.**

Bramki dla zwycięzców zdobyli **Jaroszewicz i Słowik po 3, Lesiak 2** oraz **Wilkoszewski i Parkowski.**

Sędziował **b. dobrze Eberhard.**

KURS MEDYCYNY SPORTOWEJ DLA LEKARZY. Stowarzyszenie lekarzy sportowych w Warszawie organizuje w dniach od 10—22 listopada br. **kurs medycyny sportowej.** Zamiejscowi uczestnicy kursu będą bezpłatnie zakwaterowani i wyżywieni.

Pierwszeństwo w przyjęciu na kurs mają lekarze, mający zamiar poświęcić się medycynie sportowej (w poradniach sportowo-lekarskich, w Ośrodkach Zdrowia, w Ubezpieczalniach Społecznych, w szkołach), oraz członkowie K. S. L. S., którzy dotychczas nie mają pełnych kwalifikacyj sportowo-lekarskich.

Zgłoszenia na kurs dla lekarzy zamieszkałych na terenie województwa krakowskiego kierować do Województwa krakowskiego kierować do Wojewódzkiego Urzędu WF i PW Kraków, ul. Zwierzyniecka 26 w terminie do dnia 10 października 1947 r.

Inicjatywa państwowa contra inicjatywa prywatna

Od jednego z naszych Czytelników otrzymaliśmy pismo następującej treści:

Szanowny Panie Redaktorze!

Ponieważ ostatnio urządza się zawody piłkarskie: Żonaci contra Kawalerzy, Radioci (Radioliteraci) contra Artyści i tp. proponuję rozegranie zawodów piłkarskich PI (Państwowa Inicjatywa) contra IP (Inicjatywa Prywatna), przyczem zawody te należy rozegrać sportowo, aby publiczność nie była nastawiona z góry na wygraną przez PI.

Oczekujemy zatem rozgrywki na zielonej murawie PI contra IP.

KUPON KONKURSOWY

Mistrzem Polski w piłce nożnej na rok 1947 będzie . . . . .
Wicemistrzem będzie . . . .
3-cie miejsce zdobędzie . . .
Imię i nazwisko . . . . . .
adres . . . .
Podpis: . . . .

KUPON KONKURSOWY
na wynik meczu
WARTA—WISŁA
w dniu 5-go października.

Wynik ogólny . . . . . .
na korzyść . . . . . .
Wynik do przerwy . . . .
na korzyść . . . . . .
pierwszą bramkę zdobędzie
Imię i nazwisko:
adres:
Podpis:

Do każdego kuponu musi być załączona opłata najmniej zł 20.—.

Wydawca: Prezydium Woj. Rady WF i PW w Krakowie Red. nacz. Maksymiljan Statter. Redakcja i administracja: Kraków, Basztowa 15 II p. tel. 552-97.
Drukarnia L pod Zarządem Państwowym. Kraków, Wielopole 1.
M—31912